

Arek Kłusowski, Kayah, Michał Kmiecik, Niech z

Prawie bezsilny
Nadal naiwny
Znów budzę się
Który to już dzień
W zimowe noce
Zamarzam srodze
Znajomy stan co rok taki sam...

Co ciemność przyniesie
czy fale uniesień czy spokojny sen?
wreszcie koniec łez
lecz gdy jest mi zimno
wciąż wtulam się w ciebie
niepewne miejsce moje jest

I mimo że wciąż błam się gdzieś
Na zmianę upadam i podnoszę się
Wśród twoich kłamstw już tracę sens
Pozostań tu ze mną i obejmij mnie

I obejmij mnie
I obejmij mnie
Pozostań tu ze mną
I obejmij mnie
Zostań ze mną

niech zimy nie będzie
nie słyszą to wszędzie
spotnieją nadzieje, bo tak łatwiej jest
głucho bez ciebie
chłodno, nic nie wiem
prawdziwy lęk
znów dogania mnie

Co ciemność przyniesie
czy fale uniesień czy spokojny sen?
wreszcie koniec łez
lecz gdy jest mi zimno
wciąż wtulam się w ciebie
niepewne miejsce moje jest

I mimo że wciąż błam się gdzieś
Na zmianę upadam i podnoszę się
Wśród twoich kłamstw już tracę sens
Pozostań tu ze mną i obejmij mnie

I obejmij mnie
I obejmij mnie
Pozostań tu ze mną
I obejmij mnie
Zostań ze mną